

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Jacek Bajak
Protokolant:	Karolina Ostasiuk

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2015 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa **B. L., D. L., B. W.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości**

o zapłatę

I. oddała powództwo,

II. nie obciąża powodów kosztami należnymi stronie pozwanej.

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 3 czerwca 2013 roku, skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa - Ministrowi Sprawiedliwości, B. L., D. L. oraz W. W. zażądali zasądzenia na ich rzecz zadośćuczynienia w wysokości odpowiednio: 1 000 000, 200 000, 200 000 złotych w związku ze śmiercią syna i brata powodów W. L. (1) oraz zasądzenia odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej powodów w wysokości odpowiednio: 518 400, 259 000, 518 000 złotych. Od powyższych kwot powodowie zażądali także zasądzenia odsetek ustawowych od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto B. L. oraz W. W. zażądali renty w wysokości po 5 000 złotych wraz z odsetkami od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty z tytułu pogorszenia się ich sytuacji życiowej związanej ze śmiercią syna i brata. Powodowie podali, że w związku z odbywaniem kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w W. doszło do rozstroju zdrowia osadzonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego śmierci w dniu 14 grudnia 2012 roku. Odpowiedzialność za rozstrój zdrowia, według powodów ponosili lekarze i pielęgniarki zakładowego ambulatorium, gdyż z premedytacją lekceważyli stan zdrowia zmarłego. Ponadto do śmierci miałyby się przyczynić administracja jednostki penitencjarnej, która wymuszała na zmarłym ciężkie prace oraz przeniosła go do innego pawilonu w zakładzie karnym, gdzie warunki bytowe były znacznie gorsze. Ponadto powodowie podali, że w grudniu 2012 roku zostały zlekceważone objawy świadczące o pogarszającym się stanie zdrowia. Ich zdaniem, za zaistniałą sytuację odpowiada Skarb Państwa, gdyż W. L. (1) nie zostały zapewnione odpowiednie warunki przebywania w zakładzie karnym oraz opieka zdrowotna. Przyznane świadczenia pieniężne miałyby zrekompensować utratę szczególnie ważnego członka rodziny oraz osoby, na której miałby się opierać ekonomiczny byt rodziny. Powodowie argumentowali, że zmarły miałby im dostarczać przez 10 lat środków utrzymania.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k. 107-111). W ocenie pozwanego powództwo, co do zasady oraz co do żądanych sum, było pozbawione podstaw, jednocześnie zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powodów, których wyraźnie nie przyznał. Pozwany podniósł, że powództwo nie zostało udowodnione, w szczególności nie ma podstaw do stwierdzenia związku przyczynowo skutkowego pomiędzy bezprawnym działaniem władzy publicznej a zgonem W. L. (1). Powód wskazał, że osadzony odbywał karę pozbawienia wolności w warunkach zgodnych z przepisami kodeksu karnego wykonawczego i przepisami wykonawczymi dot. opieki zdrowotnej osadzonych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny: W. L. (1), był synem B. L., bratem D. L. oraz przyrodnim bratem B. W. (k. 61 – skrócony odpis aktu urodzenia W. L. (1); k. 62 – odpis skrócony aktu urodzenia D. L., k. 64v – odpis skrócony aktu urodzenia B. W.).

W. L. (1) miał wykształcenie średnie, odbył staż w ramach programu Unii Europejskiej L. da V., ukończył kurs operatora wózka widłowego, kurs języka niemieckiego, aktywizacji zawodowej oraz kurs technologa robót wykończeniowych (k. 66 – certyfikat z odbycia stażu w ramach programu L. da V.; k. 67 – zaświadczenie o ukończeniu kursu operatora wózka widłowego; k. k. 69 – dyplom ukończenia kursu języka niemieckiego; k. 74 – zaświadczenie o ukończeniu kursu technologa robót wykończeniowych; k. 75 - zaświadczenie o ukończeniu kursu aktywizacji zawodowej; k. 112- prognoza kryminologiczno społeczna; k. 116 – sprawozdanie z jednorazowego wywiadu środowiskowego dotyczącego W. L. (1)).

Zmarły odbywał karę roku i sześciu miesięcy pozbawienia wolności za popełnienie czynu określonego w art. 278 § 1 k.k. (kradzież) na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Siemianowicach Śląskich z dnia 24 października 2010 roku, sygn. akt II K 249/10. Sąd jednocześnie uznał, że przestępstwo popełnione przez W. L. (1) miało charakter chuligański. Przed odbyciem kary Skazany W. L. miał pozytywną opinię w środowisku domowym. Zmarły odbywał orzeczoną karę w zakładzie Karnym

w W. od dnia 20 lutego 2012 roku do dnia 10 grudnia 2012 roku, wówczas postanowieniem Sądu Okręgowego w Katowicach uzyskał przerwę

w odbywaniu kary (k. 124 - 125 - wniosek o udzielenie przerwy w wykonywaniu kary, okoliczności bezsporne). Podczas pobytu w Zakładzie Karnym pracował bezpłatnie sprząając pomieszczenia jednostki penitencjarnej oraz korzystał z form dokształcania organizowanych przez administrację więzienia (k. 115 – wniosek o zatrudnienie przy pracach nieodpłatnych; k. 74 – zaświadczenie o ukończeniu kursu technologa robót wykończeniowych; k. 75 - zaświadczenie o ukończeniu kursu aktywizacji zawodowej). Podczas pobytu w ZK W. osadzony został kilkukrotnie ukarany dyscyplinarnie w dniach: 5 lipca 2012 r., 11 września 2012 roku i 2 października 2012 roku oraz 28 listopada 2012 roku. W dniu 6 listopada 2012 roku Komisja Penitencjarna badając sprawę skazanego przed nabyciem praw do ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie wyraziła negatywną opinię formułując negatywną prognozę kryminologiczno-społeczną (k. 121 – pismo Dyrektora Zakładu Karnego w W. z dnia 7 stycznia 2013 roku).

Przy przyjęciu W. L. (1) do zakładu karnego w dniu 24 lutego 2012 roku przeprowadzono badanie. Osadzony zgłosił, że w 2005 r. doznał urazu głowy,

w 2009 r. przeprowadzono u osadzonego operację kolana lewego, pacjent podawał przyjmowanie środków narkotycznych – ostatnio 3 dni przed osadzeniem, nikotynizm, spożycie alkoholu wskazał jako okazjonalnie oraz zgłosił zakażenie wirusem zapalenia wątroby typu B (AgHBs). W badaniu stwierdzono dodatnie wskazanie na obecność powierzchniowego antygeny wirusa typu B, co wskazywałoby na kontakt z tym wirusem w przeszłości. Więzień nie dostarczył dokumentacji potwierdzającej leczenie w kierunku WZW typu B.

W dniu 5 marca 2012 roku uzyskał zgodę na ćwiczenie na sali; w dniu 16 marca 2012 roku zgłoszono uraz nosa, stwierdzono krwiak okularowy oraz prawidłowe widzenie; w dniu 2 kwietnia 2012 roku więzień zgłosił bóle brzucha, wzdęcie, zgagę, wprowadzono leczenie przeziębienia oraz osłonowe leczenie błony śluzowej żołądka;

w dniu 16 marca 2012 roku więzień zgłosił podobne objawy, w badaniu fizykalnym stwierdzono: bolesność palpacyjną środkowego podbrzusza bez objawów otrzewnowych, pacjenta skierowano na gastroskopię, zalecono dietę lekkostrawną i leczenie P.. W dniu 7 maja 2012 roku wykonano badanie prób wątrobowych: (...) 57; (...) 56, wyłączone środki hepatoprotekcyjne; w dniu

16 maja 2012 roku wykonano gastroskopię, wynik – refluks żołądkowo – przełykowy;

w dniu 22 maja 2012 roku w związku z wynikiem gastroskopii przepisano pacjentowi M., P. oraz zalecono dietę; w dniu 21 sierpnia 2012 roku stwierdzono ropne zapalenie migdałków, przepisano antybiotyków, P., H. oraz na stałe dietę lekkostrawną, skierowano pacjenta na usg jamy brzusznej; w dniu

19 września 2012 roku – stwierdzono, że wątroba ma wymiar przednio tylny 120 mm, inne narządy bez zmian; w dniu 27 września 2012 roku przedłużono leki, tj. H.,

w dniu 29 listopada 2012 roku stwierdzono ponownie ropne zapalenie migdałków, przepisano antybiotyków T.; w dniu 7 grudnia 2012 roku więzień zgłosił się do ambulatorium z powodu ciemnego zabarwienia moczu, zlecono badanie moczu; w dniu 8 grudnia 2012 roku ok. godz. 22 z powodu zgłoszenia nieprawidłowego zachowania się osadzonego oraz zażółcenia powłok skórnych do pacjenta zostało wezwane Pogotowie (...), które przewoziło go do Izby Przyjęć szpitala w C.. W czasie pobytu

w Zakładzie Karnym zmarły nie uskarżał się na inne dolegliwości, niż wskazane

w dokumentacji medycznej (k. 569 – zeznania świadka S. W.,

k. 570 – zeznania świadka D. M.; k. 571 – zeznania świadka Z. K.; k. 572 – zeznania świadka B. K., k. 250- 264 – książeczka zdrowia więźnia W. L. (1); k. 126 – notatka służbowa Kierownika Ambulatorium ZOZ w Zakładzie Karnym w W..). Zmarły został przewieziony w dniu 9 grudnia 2012 roku w nocy do szpitala w C.. Przyjęto go z rozpoznaniem (...) i (...). Więzień był nieprzytomny, bez kontaktu z otoczeniem. Skóra pacjenta była zażółcona, w badaniach wykryto (...) oraz wysokie wskazania (...) ((...)) i (...) ((...)). W badaniu USG wątroba była jednorodna, pęcherzyk żółciowy pozostawał bez zmian. W związku z tym skontaktowano się ze Szpitalem (...) w B.. Pacjenta przyjęto na oddział zakaźny Szpitala w B. ok. godziny 3:00 tego samego dnia. Stwierdzono, że pacjent był przytomny, bez kontaktu logicznego, momentami był bardzo pobudzony. Białkówki oczu, spojówki oraz skóra były zażółcone. Wątroba wystawała trzy palce ponad łuk żeber, nie zauważono objawu Chelmońskiego. Po przyjęciu pacjent wpadł

w śpiączkę wątrobową. Stosowano sterydoterapię, która nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Stwierdzono osoczną skazę krwotoczną nie reagującą na substytucję krwi oraz preparatów krwiopochodnych. W dniu 14 grudnia 2012 roku ok. godz.

13 wystąpiło zatrzymanie akcji serca. Mimo podjętych działań reanimacyjnych nie udało się przywrócić akcji serca, o godzinie 13:30 stwierdzono zgon W. L. (1)

(k. 203-206 – historia choroby W. L. (1) ze Szpitala (...)

w B.).

Po śmierci stwierdzono: podbarwione śluzówki i tkanki, cytrynowe zabarwienie błony wewnętrznej aorty i żółte zabarwienie skóry (żółtaczką) oraz zmienioną, wiotką pomniejszoną z licznymi białozółtawymi, drobnymi guzkami wątrobę. Śmierć nastąpiła z powodu zmian chorobowych wątroby wywołanymi przez wirusowe zapalenie wątroby, jej niewydolność oraz żółtaczkę. Zgon W. L. (1) nastąpił wśród objawów niewydolności oddechowo krążeniowej (k. 199 – 202 – protokół z otwarcia zwłok W. L. (1)).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów i ich kopii które złożyły strony jako załączniki do pism procesowych. Wymienione środki dowodowe nie były kwestionowane przez strony. Sąd nie znalazł podstaw do ich kwestionowania

z urzędu. Jako dowodu na okoliczności w niej stwierdzone nie mogła zostać uznana opinia prof. dr hab. A. K., gdyż jest to opinia prywatna i stanowi jedynie element twierdzeń procesowych powodów. Odnosząc się do jej treści nie znajdują się w niej szczególnie istotne twierdzenia, które nie wynikały z dostarczonych już wcześniej dowodów. Sąd również nie mógł uznać za miarodajny materiał dowodowy z anonimowych wypowiedzi współosadzonych, które zostały dołączone do akt.

Sąd oparł się również na dowodach z osobowych źródeł osobowych, tj. zeznań personelu medycznego pracującego w Zakładzie Karnym w W.: S. W., D. M., Z. K. i B. K.. Zeznania świadków były spójne, logiczne i korelowały z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie. Pozostałe zeznania świadków nie były przydatne w niniejszej sprawie, gdyż osoby składające zeznania nie wiedziały nic

o stanie zdrowia oraz o samym zmarłym lub podawały bardzo ogólnikowe informacje, częściowo zasłyszane albo wyrażały własne opinie na temat odbywania kary pozbawienia wolności. Nie mogły stanowić dowodu protokoły z przesłuchań świadków w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Będzinie sygn. akt 2 Ds. 2120/12. W ocenie Sądu dopuszczenie tych dowodów naruszyłoby zasadę bezpośredniości oraz zasadę równości stron.

Sąd zważył, co następuje: powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Zgodnie z art. 446 § 2 w zw. z § 1 k.c. osoba względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody z tytułu uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia wskutek którego dochodzi do śmierci, renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Zgodnie natomiast z § 3 przywołanego przepisu Sąd może przyznać stosowne odszkodowanie członkom rodziny zmarłego, jeżeli wskutek jego śmierci nastąpiło znaczne pogorszenie ich sytuacji życiowej. Natomiast na zasadzie § 4 tegoż samego przepisu, Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Roszczenia związane ze śmiercią członka rodziny mają charakter samodzielny i powstają na rzecz osób uprawnionych. Szkoda uprawnionych, która następuje na skutek śmierci członka rodziny, polega na utracie korzyści majątkowych, których mogli spodziewać się w przyszłości. Natomiast zadośćuczynienie na rzecz członków rodziny zmarłego ma na celu wynagrodzenie, choćby w części, przeżyć psychicznych związanych z utratą najbliższych osób.

Na podstawie przywołanych przepisów należy przyznać, że najbliżsi członkowie rodziny mogą domagać się odszkodowania w związku ze śmiercią członka rodziny, które nastąpiło w związku z uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia. Oznacza to, że pomiędzy rozstrojem zdrowia lub uszkodzeniem ciała a śmiercią, musi zachodzić adekwatny związek przyczynowy. Przy ustalaniu tego związku należy kierować się zasadami nauki, korzystając z wiadomości specjalistycznych. Judykatura polska ujmuje związek bardzo jako mieszczący się w granicach normalnych następstw danego zdarzenia (wyrok Sadu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1967 roku, sygn. II PR 162/67). Uszkodzenie ciała musi być konsekwencją czynu niedozwolonego.

Zgodnie z art. 417 k.c. Skarb Państwa ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za niezgodne z prawem działania lub zaniechania funkcjonariusza publicznego w trakcie wykonywania władzy publicznej. Przesłankami odpowiedzialności po myśli powołanego przepisu są w takim ujęciu: szkoda, fakt jej wyrządzenia przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej oraz łączący te zdarzenia normalny związek przyczynowy. Szkoda obejmuje więc uszczerbki

o charakterze zarówno majątkowym, jak i niemajątkowym. Zakres kompensacji, a zwłaszcza elementy szkody podlegające naprawieniu, powinny być ustalone na podstawie odpowiednich regulacji Kodeksu cywilnego, w szczególności art. 361 § 2 k.c. . Należy zauważyć, że jedynym kryterium relewancji zakresu odpowiedzialności odszkodowawczej władzy publicznej, według podstawowego modelu tej odpowiedzialności opartego na zasadzie niezgodności z prawem (bezprawności), jest adekwatny związek przyczynowy. Odnosząc się do wykonywania władzy publicznej należy zaznaczyć, że sformułowania „przy wykonywaniu” używa ustawodawca dla określenia funkcjonalnego związku między wywołaniem szkody a powierzeniem komuś pewnej czynności do wykonania (por. art. 429, 430 k.c.). Także w przepisie art. 417 k.c. chodzi o oznaczenie zakresu czynności faktycznych i prawnych, które pozostają

w ścisłym, funkcjonalnym związku z wykonywaniem władzy publicznej (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2005 r. I CK 201/05, LEX nr 186831). Odpowiedzialność władz publicznych dotyczy ich działań i zaniechań. Ta regulacja pozostaje w zgodzie z interpretacją art. 77 ust. 1 Konstytucji RP przez TK, który w wyroku z dnia 4 grudnia 2001 r., sygn. SK 18/00. orzekł, że chociaż pojęcie „działania” organu władzy publicznej nie zostało konstytucyjnie zdefiniowane, to mieszczą się w nim zarówno zachowania czynne organu, jak i zaniechania. Wyżej wymieniona odpowiedzialność, jest odpowiedzialnością za czyn własny.

Powodowie łączyli skutek w postaci śmierci z zaniedbaniem służby zdrowia w ZK w W.. Należy wskazać na wstępie, że powodowie nie wykazali związku przyczynowego po między działaniami więziennej służby zdrowia a śmiercią W. L. (1). Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia tego związku. Okoliczności przytoczone przez powodów nie świadczą o zaniedbaniach ze strony Służby Więziennej. Po pierwsze należy wskazać, że w Zakładzie Karnym w W., gdzie przebywał zmarły syn i brat, był pod opieką lekarzy z zakładowego ambulatorium. Jego stan oraz wyniki badań nie wskazywały na istnienie obaw o jego stan zdrowia oraz życie, zaś sam przebieg postępowania lekarskiego nie budzi wątpliwości. Zmarły otrzymywał leki oraz została mu przepisana dieta lekkostrawna. Powodowie nie wykazali dostatecznej inicjatywy dowodowej w zakresie wykazania nieprawidłowości i związku przyczynowego zaniedbań ze śmiercią W. L. (1). Nie zostało bowiem udowodnione, że w relacji W. L. (1) – więzienna służba zdrowia doszło do zaniechania, którego wynikiem była śmierć osadzonego. Nie został w postępowaniu przeprowadzony dowód, wykazujący, że wg aktualnego stanu wiedzy medycznej, na podstawie zgłaszanych przez osadzonego objawów należało wdrożyć inne, dostępne procedury medyczne. Dla ustalenia odpowiedzialności pozwanego niezbędnym było wykazanie, iż pomimo istnienia bezwzględnych wskazań, więzienna służba zdrowia, administracja zakładu karnego nie zaordynowała osadzonemu adekwatnego leczenia, w wyniku którego u pacjenta nie doszłoby do pogorszenia stanu zdrowia skutkującego śmiercią. Przeciwnie, zeznania świadków (lekarzy) wskazywały na konieczność dokonania odmiennych ustaleń. Świadek D. M. /k. 570/ wskazała, iż wg aktualnych wskazań wiedzy medycznej nie jest znana przyczyna nagłego zgonu spowodowanego nagłym zanikiem wątroby. Świadek B. K. /k. 572/ zeznał, iż badania potwierdziły obecność wirusa, osadzonemu została zalecona dieta, a parametry wątrobowe niewiele odbiegały od normy. Wg wiedzy medycznej świadka nadostry przebieg choroby może się pojawić przy prawidłowym leczeniu. Z kolei świadek L. K. nie związany z zakładem karnym wskazał, że przewlekłe zapalenie wątroby w okresach zaostrzenia, bo takim okresom ulega, może rozwinąć się w ciągu kilku, kilkunastu godzin albo kilku dni, to zależy indywidualnie od każdego pacjenta /k. 399/. Te zeznania świadków, posiadających wiedzę specjalistyczną, nie mogły wykazać założonej przez powodów odpowiedzialności pozwanego. Przeciwnie, świadczyły raczej o braku takiej odpowiedzialności, a żaden z zaoferowanych przez powodów dowodów nie zmierzał ku wykazaniu przesłanek odpowiedzialności deliktowej. Z uzasadnienia pozwu wyprowadzić można, iż jako dowód została przedstawiona opinia hepatologa /k. 15 uzasadnienie pozwu/. O ile jest to wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego to okoliczności jakie miałyby ta opinia wykazać, nie były istotne dla pozytywnego rozstrzygnięcia o podstawach odpowiedzialności pozwanego.

Jako element twierdzeń procesowych powodowie przedłożyli prywatną opinię prof. dr hab. A. K., w której można znaleźć następujące stwierdzenie

o wirusowym zapaleniu wątroby typu B: naturalny przebieg zakażenia (...) może być zróżnicowany w pięć faz, które nie mają przebiegu sekwencyjnego (k. 524). W związku

z powyższym stwierdzeniem należy wskazać, że śmierć W. L. (1) mogła nie być związana z jakimkolwiek działaniem lub zaniechaniem pozwanego. Nie też ma podstaw do stwierdzenia, że pozwany przyczynił się do śmierci osadzonego w jakikolwiek sposób. Nie można stwierdzić, że pomiędzy działaniami Służby Więziennej a śmiercią osadzonego, po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, zachodzi adekwatny związek przyczynowy. W tym zakresie strona powodowa nie wniosowała o przeprowadzenie odpowiednich dowodów, które choćby potencjalnie mogły wykazać ten związek.

W związku z powyższym powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Należy jednak odnieść się do pozostałych żądań i twierdzeń zawartych w pozwie. Powodowie B. L. i W. W. zażądali zasądzenia renty z tytułu pogorszenia się ich sytuacji

życiowej. Zgodnie z art. 128 k.r.o. obowiązek alimentacyjny istnieje pomiędzy krewnymi w linii prostej. Obciąża on zstępnych przed wstępnymi. Ogólną przesłankę ustawową stanowi niedostatek uprawnionego. Należy tu zaznaczyć, że niedostatek jest pojęciem niedookreślonym oraz wskazać, że szeroko przyjmowanym jest pogląd wskazujący, że osoba znajdująca się w niedostatku to taka, która nie może własnymi siłami zaspokoić swoich potrzeb (uchwała pełnej Izby Cywilnej

i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, sygn. III CZP 91/86 , opubl. OSNCA 1988, poz. 42). Należy również zauważyć, że pod pewnymi warunkami, na zasadzie art. 134 k.r.o., renty odszkodowawczej może domagać się także rodzeństwo, w tym przyrodnie . Odnosząc się do żądania powodów, Sąd uznał, że nie zasługiwało ono na uwzględnienie. W odniesieniu do żądania matki należy wskazać, że o ile nie ma wątpliwości co do niedostatku, w którym żyje powódka B. L., to nie ma podstaw do stwierdzenia, że zmarły dostarczał jej jakichkolwiek środków do życia, świadczył pomoc lub pracę w istotnym wymiarze. Jak wskazują poglądy doktryny oraz orzecznictwa konieczne jest wykazanie zakresu w jakim zmarły przyczyniał się do zaspokojenia potrzeb członka lub członków rodziny żyjących w niedostatku. W tym kierunku nie przeprowadzono odpowiednich dowodów co powodowało oddalenie powództwa w tym zakresie. Należy podkreślić, że zmarły krótko pracował zarobkowo, jako robotnik budowlany, a nie informatyk. Po wtóre należy zauważyć, że zarobki te nie zostały w żaden sposób udokumentowane, a przynajmniej uprawdopodobnione. Renta

z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej uprawnionych jest przyznawana przede wszystkim ze względu na utratę żywiciela rodziny, jednak nie hipotetycznego (tak jak

w ustawodawstwie szwajcarskim). Celem wykazania zasadności roszczenia o rentę

z tego tytułu należy przeprowadzić odpowiednie dowody dotyczące wysokości zarobków zmarłego oraz ich relacji do dochodów całego gospodarstwa domowego, ew. zakresu świadczonej pomocy lub pracy. Przedmiotem dowodzenia w tym wypadku byłoby wykazanie wkładu alimentacyjnego, który uzasadniłaby przyznanie renty (vide orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 1961 roku, sygn. 1 CR 100/61, opubl. OSN 1962, poz. 113). Przedstawione stanowisko powodów opiera się na bardzo hipotetycznych założeniach, że zmarły wykonywałby określone zajęcie. Współczesny rynek pracy w Polsce jest rynkiem pracodawcy, a nie pracownika, co powoduje, że nie zawsze możliwe jest znalezienie upatrzonego zajęcia i otrzymanie żądanego wynagrodzenia. Ponadto należy zaznaczyć, że w aktach sprawy nie ma dokumentu, który stanowiłby dowód posiadania przez zmarłego średniego wykształcenia informatycznego. Jeszcze jednym błędnym założeniem, które legło u podstaw argumentacji żądania renty z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej B. L. oraz B. W., było wskazanie, że zmarły będzie przeznaczzał cały urlop wypoczynkowy na zarobkowanie jako robotnik budowlany w Republice Federalnej Niemiec. Sąd oczywiście zdaje sobie sprawę , że istnieje taka praktyka, natomiast nie może ona stanowić podstawy do wysuwania tego typu roszczeń.

Nie należy również zapominać, że W. L. (1) był dorosłym, a nie dorastającym, młodym człowiekiem, który miał pełne prawo założyć swoją własną rodzinę, co wiązałoby się z ograniczeniem pomocy rodzinie nuklearnej. Niewiadome jest dlaczego powodowie twierdzili, że zmarły miałby przeznaczać wszystkie swoje dochody na rzecz członków rodziny przez kolejne 10 lat. Konieczne jest podkreślenie, że wbrew twierdzeniom zawartym w pozwie, dzieci mogą pomagać swoim rodzicom w zakresie ich możliwości lecz nie mogą i nie są w stanie zastępować np. współmałżonka. Jest to założenie błędne prowadzące do zaburzenia ról społecznych, co może przekładać się, w dalszym życiu, na funkcjonowanie dziecka w społeczeństwie lub na tworzenie własnej rodziny.

Odnosnie żądania odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej należy wskazać, że powodowie nie wykazali w sposób należyty wysokości tej kwoty. Oczywiście jest, że art. 446 § 3 k.c. daje podstawę do zasądzenia odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia się sytuacji życiowej, ale myli się strona powodowa, że podstawą do zasądzenia jest założenie, że syn i brat będzie dostarczał środków utrzymania,

w określonej wysokości bez uwzględnienia wykształcenia wieku oraz możliwości zarobkowych. W orzecznictwie podkreśla się również, że art. 446 § 3 k.c. jest podstawą prawną do kompensaty jedynie szkody majątkowej, jednakże o szczególnym charakterze, nie poddającą się ścisłemu ustaleniu, czemu ustawodawca dał wyraz przyznając sądowi uprawnienie do określenia "stosownego", tj. uwzględniającego wszelkie okoliczności danej sprawy, odszkodowania. Należy zaznaczyć, że można liczyć na pomoc członka rodziny, lecz nie zdawać się wyłącznie na jego zarobki lub jego pomoc, uwzględniając własne możliwości zarobkowe. Jak wcześniej wspomniano, założenia leżące u podstaw roszczeń

powodów należy uznać za błędne, a kwoty w ten sposób obliczone za wygórowane. Odnosząc się do żądania powódki D. L., należy wskazać, że niezrozumiałym jest okoliczność podniesiona w pozwie, że zmarły miałby dostarczać jej przez 10 lat środków utrzymania w wysokości 2160 zł miesięcznie, zważywszy, że powódka jest młodą kobietą będącą w stanie sama na siebie zarobić. Ponadto należy zauważyć, że współcześnie odchodzi się od modelu rodziny, w której jedynym żywicielem rodziny jest mężczyzna. Dlatego niezrozumiałym jest aby brat dostarczał środków utrzymania siostrze do ukończenia 33 roku życia.

Powodowie zażądali zadośćuczynienia za śmierć zmarłego W. L. (1). Doznanie szkody niemajątkowej (krzywdy) wskutek śmierci najbliższego członka rodziny jest podstawą roszczenia o zadośćuczynienie opartego na art. 446 § 4 k.c., które jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia o odszkodowanie wywodzone z art. 446 § 3 k.c. Jak podkreśla się w literaturze przedmiotu roszczenie o zadośćuczynienie ma na celu pomóc dostosować się członkom najbliższej rodziny do nowej rzeczywistości oraz złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Instytucja zadośćuczynienia pieniężnego powinna przede wszystkim spełniać funkcję kompensacyjną, czyli łagodzić negatywne doznania psychiczne i fizyczne wynikające z naruszenia prawnie chronionej sfery dóbr osobistych osób pośrednio poszkodowanych. Rekompensata pieniężna ma stanowić jedynie rolę surogatu odszkodowania w klasycznym, cywilistycznym tego słowa znaczeniu, gdyż nie da się zrównoważyć w pełni uszczerbku niemajątkowego przy pomocy majątkowego środka ochrony, jakimi są pieniądze (por. "Zadośćuczynienie za krzywdę wynikłą wskutek śmierci najbliższego członka rodziny", R. K., MoP 2012, Nr 2).

Oczywistym przy tym jest, o czym wspomiano powyżej, że nie ma możliwości zrekompensowania w pełni świadczeniem pieniężnym śmierci osoby bliskiej, żadna bowiem kwota nie może ukoić bólu związanego z utratą najbliższych. Zauważyć należy jednak, że brak jest uniwersalnego miernika, który pozwala na ocenę czy wysokość przyznanego zadośćuczynienia jest odpowiednia. Krzywda ma charakter niemajątkowy i niemożliwym jest przeprowadzenie matematycznego przeliczenia jej zakresu na wysokość należnego świadczenia. Kryteria, od których ustawodawca uzależnił wysokość zadośćuczynienia nie są ostre i wymagają wnioskowania opartego na dokonaniu ocen konkretnych okoliczności i całokształtu danej sprawy.

I tak w orzecznictwie, jak i doktrynie wypracowane zostały pewne wskazówki, w jaki sposób należy określać "odpowiednią sumę" zadośćuczynienia. Podkreśla się, że przewidziane w art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienie służy kompensacie krzywdy po stracie osoby najbliższej, a zatem uszczerbku dotyczącego subiektywnej sfery osobowości, uczuciowości człowieka, w szczególności cierpienia, bólu i poczucia osamotnienia, powstałych utrudnień życiowych, konieczności zasadniczo odmiennego urządzenia sobie życia. Przy rozważaniach w zakresie wysokości należnego zadośćuczynienia nie można tracić także z pola widzenia, w jakim wieku znajdują się osoby poszkodowane i uprawnione oraz w jakich relacjach pozostawały między sobą. Inna jest bowiem sytuacja po stracie rodzica osoby małoletniej, która żyje we wspólnym gospodarstwie domowym z tym rodzicem (rodzicami), a inna sytuacja osoby dorosłej, która nie funkcjonuje w ramach rodziny. Odnosząc się do zawisłej sprawy należy zaznaczyć, że w ocenie Sądu, zażądanie kwoty zadośćuczynienia dla każdego z powodów można uznać za zawyżone. Niezbędne w tym przypadku jest określenie stosunku po między członkami rodziny a zmarłym. W tym, zakresie nie wykazano dostatecznie tego związku.

Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu na podstawie art. 102 k.p.c. uwzględniając ciężką sytuację majątkową powodów i nie obciążył ich kosztami należnymi stronie przeciwnej.